

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/93402,Ksiadz-Chojnacki-Za-wiare-ojczyzne-i-prawo.htm>

27.04.2024, 08:30

## Ksiądz Chojnacki. Za wiarę, ojczyznę i prawo

**22 marca 2001 r. zmarł ks. Adolf Chojnacki, kapłan „zobowiązany do walki o polskość”.**

Dla pokolenia urodzonego w Polsce wyzwolonej spod komunizmu był duszpasterzem mało znanym. Dla ludzi środowisk opozycyjnych lat 80. XX wieku symbolem odwagi, prawdy, wolności, solidarności, a przede wszystkim opiekunem.

### Niepokorny duszpasterz

Urodził się 4 stycznia 1932 r. w Cichawie (gmina Gdów w powiecie wielickim). Święcenia kapłańskie przyjął w 1956 r. W ciągu trzynastu lat kapłaństwa posługiwał jako wikariusz na terenie ośmiu miejscowości: Rabka, Poronin, Bielsko-Biała, Kozy, Chrzanów, Skawina, Nowy Targ, Grabie. W 1969 r. rozpoczął pracę w Babicach, gdzie od 1973 r. realizował misję budowy kościoła w przynależącym do tej parafii Zagórzcu. W październiku 1981 r. został przeniesiony na stanowisko wikariusza ekonoma pełniącego obowiązki administratora parafii w Krakowie-Bieżanowie Starym.

Był „buntownikiem”. Publicznie krytykował działania władz i nie stosował się do rozporządzeń ograniczających pracę duszpasterską z młodzieżą czy rozwój budownictwa sakralnego. Terenowa administracja państwowa żądała m.in. odebrania mu prawa nauczania religii, naciskała na usunięcie z Nowego Targu, z Krakowa i nie wyrażała zgody na mianowanie proboszczem. Z uwagi na



Ks. Adolf Chojnacki w 1986 r. Fot. Zbigniew Galicki



Ks. Chojnacki, Kraków-Bieżanów Stary, 21 kwietnia 1985 r. Fot. Zbigniew Galicki

działalność i postawę był szykanowany i represjonowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Jego życie było realnie zagrożone.

### **Solidarny z pokrzywdzonymi**

W „relacjach osobistych był surowy i wymagający od siebie i innych” – napisał ks. Isakowicz-Zaleski, który uważa ks. Chojnackiego za postać niezwykle ważną w swoim życiu. Zaraz po tym dodał: „Miał jednak wyjątkowy dar przyciągania do siebie osób, które czuły się skrzywdzone przez władze”.



Po zakończeniu mszy świętej w Biezanowie Starym. Z przodu ks. Isakowicz-Zaleski (po lewej) i ks. Chojnacki (po prawej). Fot. Zbigniew Galicki

Najbardziej spektakularny przykład to protest głodowy na terenie biezanowskiej parafii w 1985 r. Kapłan odpowiedział na prośbę Anny Walentynowicz, wyrażoną w imieniu inicjatorów protestu przeciw represjom wobec działaczy „Solidarności” i szkalowaniu księży, udostępnił pomieszczenia i wspomógł organizatorów akcji. W półtroczonej głodówce rotacyjnej uczestniczyło ponad 370 osób z około 65 miejscowości.

W lutym 1986 r. ks. Chojnacki został przeniesiony do Juszczyzna niedaleko Makowa Podhalańskiego. Usunięcie kapłana z Krakowa dało skutek odwrotny od oczekiwanego przez władze, które naciskały na kurie w tej sprawie. Na peryferyjnej parafii ks. Chojnacki kontynuował działalność religijno-patriotyczną, co więcej ściągały tam środowiska niepodległościowe. W wiejskiej parafii pojawiła się m.in. Anna Walentynowicz, Leszek Moczulski, a nawet delegacja związków zawodowych z Francji. Pod wpływem ks. Chojnackiego zmieniała się świadomość i postawa mieszkańców wioski i okolic.

### **Strażnik prawdy i polskości**

Czuł się – jak sam mówił – „zobowiązany do walki o polskość”. Ochroniał pamięć i tożsamość narodową, przywracał szacunek dla przeszłości i dla obrońców ojczyzny. „Pro fide patria et lege” (za wiarę, ojczyznę i prawo) walczył słowem i czynem. Publicznie mówił o fałszowanych przez komunistów wydarzeniach z historii Polski. Przekazywał prawdę m.in. o wojnie polsko-bolszewickiej, agresji sowieckiej na Polskę, wywózkach na Syberię, zbrodni katyńskiej, żołnierzach powojennego podziemia niepodległościowego, Czerwcu '56, Marcu '68, Grudniu '70, zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki, niewyjaśnionych zgonach kapłanów związanych ze środowiskami opozycyjno-niepodległościowymi.

W 1993 r. zrezygnował z probostwa w Juszczyźnie i podjął pracę wśród Polaków w Rumunii oraz na Ukrainie. W 1997 r. wrócił do kraju z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. Zamieszkał w Domu Księża Emerytów w Makowie Podhalańskim i tam przebywał do śmierci. Pochowany został w Juszczyźnie. W 2007 r. prezydent Lech Kaczyński nadał mu

pośmiertnie Krzyż Oficerski Orderu Polski Odrodzonej.

*Tekst Łucja Marek, zdjęcia Zbigniew Galicki*



Ks. Chojnacki po  
czwartkowej mszy  
świętej za ojczyznę w  
kościelie św.  
Maksymiliana Marii  
Kolbego w Krakowie-  
Mistrzejowicach, 21  
marca 1985 r. Fot.  
Zbigniew Galicki



Msza święta w kościele  
Narodzenia  
Najświętszej Maryi  
Pańny w Krakowie-  
Bieżanowie Starym,  
sprawowana przez ks.  
Chojnackiego (stoi) i ks.  
Tadeusza Isakowicza-  
Zaleskiego, 21 kwietnia  
1985 r. Fot. Zbigniew  
Galicki



Ks. Chojnacki, Kraków-  
Bieżanów Stary, 21  
kwietnia 1985 r. Fot.  
Zbigniew Galicki